

Recepta na sukces

W tym krótkim tekście postanowiłem spojrzeć na te z moich doświadczeń, które mogą być przydatne dla młodych ludzi rozpoczynających swoją drogę naukową.

Publikuj w dobrych miejscach

Jeżeli myśli się poważnie o autentycznej karierze naukowej, należy publikować w najlepszych periodykach w swojej dyscyplinie. Nie wystarczy tu, by czasopismo miało jakikolwiek współczynnik oddziaływania (*impact factor*) – trzeba mierzyć w czołówkę. Są oczywiście wyjątki, dotyczące na przykład literatury polskiej, naszej historii lub geografii, gdzie musimy publikować również po polsku, w kraju. Rzecz prosta, robię też wyjątek dla *Przeglądu Telekomunikacyjnego* – w tym przypadku uważam za swój obowiązek informowanie inżynierów-praktyków o najnowszych trendach w technice, przy okazji starając się wprowadzać polską terminologię.

Nie daj się też zwieść formalnym systemom oceny. W ciągu kilkudziesięciu lat mojej pracy, systemy oceny parametrycznej, o ile takie były, zmieniały się wielokrotnie. Raz ważne były konferencje, innym razem książki, a jeszcze innym – artykuły w czasopismach. Warto zachować rozsądny dystans i publikować tam, gdzie należy z punktu widzenia długofalowej kariery naukowej, a nie tylko liczyć aktualne „punkciki”.

Uczestnicz tylko w istotnych konferencjach

Osobna sprawa to tzw. turystyka konferencyjna. Nie trudno zauważyć, że wielu pracowników polskiej nauki wybiera konferencje raczej pod kątem atrakcyjnej lokalizacji, niż ich naukowego poziomu. Staralem się robić inaczej. Dobra konferencja to okazja osobistego poznania światowej czołówki w danym obszarze, możliwość dyskusji na najbardziej aktualne tematy i szansa nawiązania cennych kontaktów naukowych. Zidentyfikowanie takich najważniejszych spotkań nie jest takie trudne – wystarczy sprawdzić, gdzie pojawiają się najlepsi i które materiały konferencyjne są najbardziej cytowane. Na konferencje byle jakie, po prostu szkoda czasu. Trzeba też pamiętać, że niekiedy bardzo wartościowe może być uczestnictwo w niewielkich, wąsko wyspecjalizowanych warsztatach, nawet jeżeli ich materiały nie są nigdzie publikowane. Nie do przecenienia jest też integracyjna wartość niektórych konferencji krajowych.

Dużo pracuj

Niestety uzyskiwanie znaczących wyników naukowych wymaga ogromnej pracy. Sam pomysł nie wystarczy. Trzeba rzetelnie przeprowadzić badania i dobrze je opisać, by ich wyniki mogły ukazać się w najlepszych periodykach, czy być prezentowane na czołowych konferencjach. Powinniśmy pamiętać, że konkurencja jest globalna. Chińscy naukowcy pracują po kilkanaście godzin na dobę, a zgłaszają swoje prace do tych samych czasopism, czy na te same konferencje, co my. Spora część moich udanych przedsięwzięć naukowych wynikała po prostu z większego wkładu pracy niż moich, niekiedy bardziej pomysłowych, kolegów. Nigdy nie pracowałem też na dwóch uczelniach jednocześnie – ograniczało to co prawda moje dochody, ale pozwalało skoncentrować się na podstawowych obowiązkach.

Pamiętaj o dydaktyce

Wbrew pozorom, kształcenie studentów nie musi oznaczać konkurencji dla naszego czasu poświęconego badaniom naukowym. Przygotowywanie i prowadzenie zajęć dydaktycznych pozwala lepiej zrozumieć niektóre podstawowe problemy. Studenci, a szczególnie dyplomanci,

bywają też źródłem inspiracji. Dużo prawdy jest w znanym stwierdzeniu: „chcesz się czegoś nauczyć – napisz o tym książkę”. Nieźle sprawdziło się to w przypadku mojego, mającego kilka wydań, podręcznika *Wstęp do telekomunikacji*.



Andrzej Jajszczyk:
– *Uzyskiwanie znaczących wyników naukowych wymaga ogromnej pracy. Sam pomysł nie wystarczy.*

foto. Piotr Guzik

Dbaj o związki z praktyką

W naukach technicznych, medycynie, ekonomii i wielu innych dziedzinach związki z praktyką są absolutnie niezbędne. Większość moich najlepszych pomysłów rodziło się w odpowiedzi na konkretne potrzeby gospodarki i owocowało, poza publikacjami naukowymi, także kilkunastoma patentami uzyskanymi nie tylko w Polsce, ale i w innych krajach Europy i w Stanach Zjednoczonych. Nawet moje mocno zmatematyzowane prace, w których rozwiązywałem bardzo teoretyczne i podstawowe problemy pół komutacyjnych, były inspirowane potrzebami praktyki inżynierskiej.

Bądź mobilny

Pracuję już na mojej czwartej uczelni w Polsce, a kilka lat spędziłem na uczelniach w Australii, Kanadzie i Francji. Te doświadczenia były nieocenione. Studia i cała kariera w jednym miejscu grożą popadnięciem w rutynę i utrudniają zacierpnięcie szerszego oddechu. Oczywiście czasem wystarczy staż podoktorski w dobrej uczelni za granicą, uzupełniony późniejszymi, krótszymi wyjazdami badawczymi.

Powyższe wskazówki wynikają z moich doświadczeń i oczywiście nie wyczerpują całości problemu, ale myślę, że warto się nad nimi zastanowić przy planowaniu swojej kariery naukowej.

ANDRZEJ JAJSZCZYK

Prof. Andrzej Jajszczyk pracuje w Katedrze Telekomunikacji Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. W 2008 roku otrzymał *Nagrodę Fundacji na rzecz Nauki Polskiej* w obszarze nauk technicznych za badania w zakresie teorii węzłów szybkich sieci telekomunikacyjnych, stanowiących podstawę budowy Internetu nowej generacji. Więcej informacji na stronie:

<http://www.kt.agh.edu.pl/pl/people/jajszczyk.html>